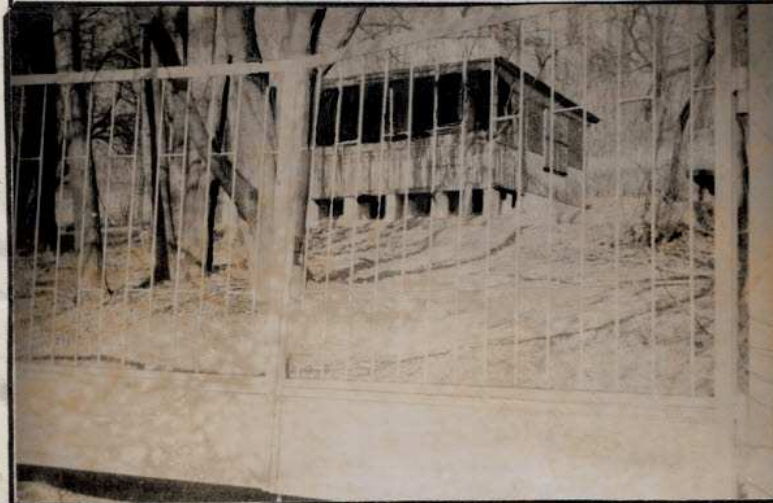


# Gazeta KRASNOBRODZKA

... Kampanię wyborczą do samorządów terytorialnych Związek "Solidarność" Rolników Indywidualnych przeprowadził wspólnie z Komitetami Obywatelskimi. Jesteśmy przeciwko partyjniactwu i fundamentalnym zakazom. O tym z kim współpracować zdecydują ognia lokalne. W zasadzie jednak odrzuca się możliwość współpracy z PSL "Odrodzenie" jako z partią nie budzącą na wsiach zaufania.

Przewodniczący  
NSZZ Rolników Indywidualnych "Solidarność"  
Gabriel Janowski



tzw. »województwo«



## WIEŚCI Z GMINY

### KONKURENCJA

Chleb z GS w Krasnobrodzie kosztował dotychczas 2300 zł. Nowouruchomiona prywatna piekarnia p. Mariusza Kurantowicza wystawiła cenę 2100 zł. Następnego dnia GS obniżył cenę chleba na 1900 zł. Obecnie cena chleba w obu piekarniach wynosi 2100 zł.

### VOTUM NIEUFNOŚCI

W dniu 23.02.1990 r. odbyło się Walne Zgromadzenie WSBW w Krasnobrodzie, na którym udzielone votum nieufności dotychczasowemu dyrektorowi K. Kawalcowi. Zaproponowane stanowisko dyrektora inż. A. Paszkowskiemu.

### Gminna SPOŁDZIELNIA

W dniu 27.02.1990 r. w Krasnobrodzie odbyło się zebranie członków GS "Sch". Obrady były burzliwe i trwały do północy. Działalność Spółdzielni a szczególnie jej Zarządu została poddana ostrej krytyce - naszym zdaniem uzasadnionej. Natomiast wiele do życzenia pozostawia kultura dyskusji.

Znając treść Zarządzenia Szefa Urzędu Rady Ministrów /J. Ambroziaka/ nakazującego wojewodom i przedstawicielom terenowych organów administracji państwowej zabezpieczenie budynków i majątku byłej PZPR do czasu wiążących decyzji Komisji Rządowej, nasuwa się pytanie - co dzieje się z położonymi nad zalewem domkami wypoczynkowymi, z ich wyposażeniem, wcześniej będących w posiadaniu byłej PZPR oraz wolnostojącym domkiem wypoczynkowym na terenie Sanatorium Rehabilitacyjnym, a także co stało się z wyposażeniem lokalu KG PZPR w budynku Domu Kultury? Uważamy, że konieczne jest poinformowanie społeczeństwa o szczegółach tej sprawy, co rozwiązałoby wiele nagromadzonych wokół niej nieporozumień i sensacji. Chodzi przecież o mienie społeczne, które powinno być własnością mieszkańców krasnobrodzkiej gminy. Prosimy władze administracyjne o wyjaśnienie.

## SAMORZĄD TERYTORIALNY

Samorząd Terytorialny, samorząd miast i wsi jest to związek zrzeszający na mocy ustawy mieszkańców danego obszaru. A więc jest to związek, który łączy ludzi po to, aby realizowali swoje własne sprawy własnymi rękami. Ale warunkiem faktycznego istnienia samorządu jest oczywiście dysponowanie przez każdego z tych mieszkańców pełnią praw obywatelskich i gospodarczych.

Tak rozumiane samorzady są samodzielnymi jednostkami działającymi w ramach struktur państwa, ale jednostkami odrębnymi od administracji państwowej, tak jak inne związki czy stowarzyszenia. Odrzucamy więc zasadę hierarchicznego podporządkowania. Jest sfera odpowiedzialności rządu i jego administracji i jest sfera odpowiedzialności samorządowej. Wydaje się oczywiste, że rady jako organy przedstawicielskie samorządu nie mogą jednocześnie reprezentować władzy państwowej. Zasada tzw. jednolitej władzy państwowej, pochodząca z lat pięćdziesiątych, musi być ostatecznie odrzucona.

Żadne partie polityczne nie mogą w sposób władczy ingerować w działalność samorządu. Programy polityczne mogą być reprezentowane jedynie przez członków partii i innych stronnictw, którzy zostaną wybrani radnymi w wolnych wyborach. Wybory muszą być oczywiście wolne, demokratyczne tak, aby rady w pełni reprezentowały społeczności lokalne. Oczywiście rady i samorzady nie są zawieszane w próżni, one działają w ramach struktur państwa. Muszą być podporządkowane interesom państwa jako całości i interesom narodu jako całości. Ale te ograniczenia nie mogą być określane w sposób dyrektywny, woluntarystyczny decyzjami administracji państwowej - mogą być określane tylko w drodze ustaw. Ustaw, określających to, czego radom robić nie wolno. Kompetencje samorządów muszą być określane jednoznacznie i wyłączenie.

Żadne ciało społeczne nie może być wyłączone spod kontroli społecznej, nadzór musi istnieć nad działalnością rad ale musi być on określony w drodze konstytucyjnej lub w drodze ustaw i może dotyczyć jedynie zgodności działań rady z przepisami prawa, w więc legalności podejmowanych decyzji, natomiast nie celowości.

Odrzucamy istniejący dotychczas zapis, że działalność rad musi być

zgodna z bieżącą linią polityki państwa, który istnieje w obecnie obowiązujących ustawach. Samorzady muszą posiadać własne organa wykonawcze. Obecnie naczelnicy, urzędy, są urzędami państwowymi. Domagamy się i będziemy się domagać nadal, aby administracja państwowa szczebla podstawowego, stała się administracją komunalną, nie podporządkowaną administracji państwowej. Władze lokalne powinny same określać swe struktury organizacyjne i formy instytucjonalne; pracownicy komunalni powinni być angażowani na podstawie wyłącznej decyzji rady miejskiej lub gminnej.

Samorzady jako osoby prawne muszą posiadać własne mienie, grunty, budynki, prawa majątkowe, środki finansowe itp. I muszą mieć prawo nimi obracać w ramach obowiązujących ustaw: kupować, uczestniczyć w obrocie cywilnoprawnym. Samorzady muszą posiadać prawo samodzielnych decyzji o wykorzystywaniu środków pieniężnych.

Nie można liczyć na finansową samowystarczalność wszystkich gmin. Trzeba więc ustalić system dotacji wyrównawczych, wyrównujących różnicowane warunki pomiędzy poszczególnymi gminami, wynikające z położenia, warunków geograficznych, klimatycznych rozwoju gospodarczego, stopnia urbanizacji itd. Ale te dotacje, tak jak w całym zachodnim świecie, muszą być oparte na kryteriach obiektywnych i muszą być przydzielane gminom bezpośrednio z budżetu państwa - z Ministerstwa Finansów, z wyłączeniem ogniw pośredniego, które tą drogą usiłuje przejmować władzę i kontrolę nad działalnością lokalną.

Wreszcie samorząd powinien mieć zapewnioną opiekę sądową, mieć prawo zaskarżania decyzji administracji państwowej naruszających interesy gminy. Sąd powinien mieć prawo rozstrzygania sporów między administracją państwową a lokalnymi samorządami.

Senator Jerzy Regulski  
fragment wystąpienia na posiedzeniu  
Senatu w dniu 29.07.1989 r.

Wybrał Robert Gmyz

" P L A N "

W roku 1978 Gminna Rada Narodowa w Krasnobrodzie uchwaliła miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego obejmujący obszar miejscowości Krasnobród-Podklasztor-Nowa Wieś. Panowało wówczas powszechne przekonanie, że plan spełni ważną rolę w sferze rozwoju infrastruktury Krasnobrodu, uzyskania praw miejskich itp. Rzeczywistość okazała się mniej kolorowa. Obecnie jest to problem, który wymaga rozwiązania w możliwie krótkim terminie/ nawet kosztem rezygnacji z realizacji innych ważnych zamierzeń/, gdyż dotyka on podstawowych interesów naszego społeczeństwa. Okres kiedy projektowano plan, to epoka ambitnych i utopijnych wizji ówczesnych władz, to epoka wiary w możliwość uszczęśliwienia społeczeństwa metodami administracyjnymi/ Zakazami i nakazami/. W tym duchu tworzono obowiązujący do dzisiaj plan, który w sposób rąający ogranicza prywatne interesy mieszkańców. Projektanci uważają, że plan nie jest taki zły, tylko władze gminne dopuściły do sytuacji, że w praktyce nie był on przestrzegany, o czym ma świadczyć ilość samowoli budowlanych. Moim zdaniem właśnie ilość samowoli budowlanych, świadczy dobitnie o tym, że plan jest oderwany od rzeczywistości i potrzeb mieszkańców. Dla zobrazowania sytuacji posłużę się tylko kilkoma przykładami. Na ul. Kościuszki zaprojektowano 50-metrową strefę ochronną "zieleni niskiej"/ w przyszłości miał to być deptak dla kuracjuszy i wczasowiczów/. Chcąc taki "pomysł" zrealizować należałoby wyburzyć budynki i zapewnić ludziom mieszkania zastępcze. Nie wiem tylko czy znajdzie się w gminie ktoś tak odważny i bogaty, żeby podjąć się tego zadania. Na ul. Zamojskiej/ strona południowa/ nie ma terenu przeznaczanego pod budownictwo. Natomiast po stronie północnej jest taki teren, ale budowa czegokolwiek na takim wzniesieniu może zainteresować chyba tylko alpinistę lub kaskadera. Na terenie Krasnobrodu i Podklasztoru obowiązuje zakaz utrwalania zabudowy zagrodowej. Oznacza to np., że rolnik nie może nawet przeprowadzić remontu budynku inwentarskiego. Wyznaczono obszar 6,40ha pod teren ogródków działkowych w trosce o miejsce wypoczynku dla wszelkiej maści władz wojewódzkich. Oczywiście lokalizacja jest w terenach prywatnych/ nie było wtedy przecież problemów z wywłaszczeniem rolnika za symboliczne pieniądze.

Obecnie GRN w Krasnobrodzie dyskutuje nad nowymi założeniami do planu zagospodarowania przestrzennego gminy. Całą sytuację komplikuje dodatkowo sprawa parku krajobrazowego. GRN w dniu 11 lutego br. miała ostatecznie podjąć uchwałę w sprawie założeń do nowego planu, co jest niezbędne, żeby przystąpić do opracowania planu. Sesja jednak nie odbyła się. Przyczyną była niska frekwencja radnych, co uniemożliwiło podjęcie jakiegokolwiek uchwały. Istnieje jeszcze jeden poważny argument za przyspieszeniem kroków zmierzających do opracowania nowych planów. Prace nad planem prowadzone są / jeszcze!!!/ z urzędu/ bezpłatnie/. Koszt aktualizacji planu w końcu 1989 r. wynosił około 50mln. złotych. Jest chyba techniczną niemożliwością uchwalenie nowych planów/ gminy i miejscowego/ jeszcze w okresie tej kadencji GRN. Jednak czas ten musi być wykorzystany do maksimum. Polityka "chowania głowy w piasek" szkodzi całej naszej społeczności. Mam nadzieję, że radni potraktują poważnie swoje obowiązki i następna sesja odbędzie się...

Kazimierz Gęśła

KOMISJA CHARYTATYWNA PRZY G.K.O w KRASNOBRODZIE

Godziny przyjmowania darów w lokalu GKO :

Wtorek od 14<sup>00</sup> do 17 i piątek od 14 do 17<sup>00</sup>

Na dzień dzisiejszy jest najpotrzebniejsza: odzież, pościel, spodnie i koszule dla dzieci i dorosłych, obuwie, koce, sprzęt gospodarstwa domowego/ żelazka, pralki itp./- może być uszkodzony ale nadający się do reperacji. Prosimy również o wsparcie finansowe tej akcji, która rozwija swoją działalność stykając się z biedą i nędzą u ludzi. To zapotrzebowanie jest oparte o dane stwierdzone u osób potrzebujących.

NASZE KONTO: BS KRASNOBROD 736 - 132 - 5

KONCERT

Gminny Ośrodek Kultury w Krasnobrodzie zaprasza wszystkie Panie na ciekawy program z okazji "D N I A K O B I E T" w dniu 8 marca 1990 roku o godz. 16-tej w sali widowiskowej GOK-u.



## TRZYMAJCIE SIĘ

W związku z trudnościami związanymi z drukiem pisma i kosztami papieru zwracamy się z prośbą do naszych Czytelników o wsparcie naszej działalności. Powstał "Fundusz wspierania Gazety Krasnobrodzkiej" na który wpłaty przyjmują kolportujący gazetę. Nazwiska osób wspomagających i wpłacane sumy na naszą gazetę będziemy publikować za ich zgodą na naszych łamach. Obecnie koszt wydrukowania jednej strony A-4 w prywatnym zakładzie kserograficznym wynosi 400 zł. Dziękujemy pierwszym ofiarodawcom.

Anna Łukowska z Lublina 20 tys. zł.  
Jurek 55 tys. zł. Marek 60 tys. zł.  
Robert 10 tys. zł. Janusz 10 tys. zł.  
Kazik 10 tys. zł. Józek 10 tys. zł.  
Marek 10 tys. zł. Marek 5 tys. zł.

Gazeta Krasnobrodzka - pismo Gminnego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność". Ukazuje się nieregularnie. W przyszłości chcielibyśmy być dwutygodnikiem. Redaguje Zespół. Zapraszamy do współpracy, współtworzenia naszej gazety wszystkich chętnych. Prosimy o nadsyłanie do nas opinii, listów bądź gotowych artykułów na wszystkie tematy interesujące naszą lokalną społeczność. Przyjmujemy zasadę, że materiały podpisane imieniem i nazwiskiem wyrażają stanowisko autora, z którym Redakcja nie zawsze musi się zgadzać. Swoje stanowisko Redakcja będzie podpisywać. Autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiadomości Redakcji. Anonimów nie przyjmujemy. Materiały prosimy kierować przez kolporterów.